

FOTOGRAFIA TYGODNIA



Bułgarska delegacja partyjno-rządowa opuściła Polskę

WARSZAWA (PAP) 30. 6.

30 czerwca w godzinach południowych opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do swego kraju, delegacja partyjno-rządowa Ludowej Republiki Bułgarii, która gościła w naszym kraju z rewizytą na zaproszenie KC PZPR i rządu PRL.

Na udekorowanym barwami narodowymi Bułgarii i Polski Dworcu Głównym w Warszawie odjeżdżająca delegację z I sekretarzem KC KPB, członkiem Prezydium Zgromadzenia Ludowego LRB — **Todorem Żiwkowem** na czele żegnali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka**, **Józef Cyrankiewicz**, **Stefan Jędrzychowski**, **Ignacy Loga-Sowiński**, **Jerzy Morawski**, **Marian Sychalski**, **Adam Rapacki**, **Roman Zombrowski**, **Aleksander Zawadzki**; zastępca przewodniczącego Rady Państwa — **Jerzy Albrecht**, wiceprezes Rady Ministrów — **Zenon Nowak**, sekretarz Rady Państwa — **Julian Horodecki**, członkowie Rady Państwa, ministrowie, członkowie KC PZPR, posłowie na Sejm PRL, generalicja oraz członkowie Prezydium St. RN z jej przewodniczącym — **Zygmunt Dworakowski**.

Obecni byli szefowie przedstawicielstw dyploma-
Ciąg dalszy na str. 6

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

A-4

NAKLAD 48.865

WOJEWODZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Czytelnia Człowiek w Białymstoku
Gazeta
BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 156 (2456)

Sroda, 1. VII. 1959 r.

Cena 50 gr

MAGAZYN TYGODNIA

15 lat rozwoju (2)

Na przykład Białostoczczyzna

W poprzednim artykule omówiliśmy rozwój przemysłu w Polsce Ludowej. Białostoczczyzna jest integralną częścią naszego kraju, dlatego wszelkie osiągnięcia, zmiany na lepsze i perspektywy Polski Ludowej — to zmiany, osiągnięcia i perspektywy naszego województwa. Nie od rzeczy więc będzie spojrzeć na dorobek Białostoczczyzny.

PRZED wojną Białostoczczyzna należała do najbardziej zacofanych rejonów kraju, do tzw. Polski „B”. Trudności nasze spotęgowały jeszcze bardziej poważne zniszczenia spowodowane działaniami wojennymi.

Miasta i wsie przedstawiały smutny obraz; na każdym kroku w górę strzelały kikuty wypalonych ścian domów, zabudowań fabrycznych, urządzeń socjalnych...

Dziś cieszymy się wszyscy, że ten smutny obraz należy już do bezpowrotnej przeszłości. Nasze województwo to w chwili obecnej, wielki plac budowy. Szybko rosna nowe domy mieszkalne, obiekty przemysłowe, szkoły, szpitale, urządzenia komunalne. Białystok staje się coraz nowocześniejszym miastem. Szeroka fala ruszyło również budownictwo w miastach powiatowych i na wsi.

Cechą charakterystyczną naszego krajobrazu są bardzo często stopy cegieł czekające na murarzy.

15 lat — 55 nowych zakładów

Wielu, bardzo wielu wysiłku kosztowała odbudowa i

rozbudowa przemysłu Białostoczczyzny. W ciągu 15 lat wybudowano na terenie naszego województwa 55 dużych i średnich zakładów przemysłowych, zatrudniających obecnie ponad 40 tys. ludzi (w 1944 r. zatrudnio-

Ciąg dalszy na str. 4

DZIŚ
W NUMERZE

- Podwójnie — nowe — str. 5
- Poetycki koncert życzeń — str. 5
- Kąciaki: brydżowy i szachowy — str. 6
- Z dziennika okrętowego „Chatki Puchatków” — str. 8

TEKST oświadczenia polsko-bułgarskiego patrz str. 2

SKRÓTY PRZEMÓWIEN W. Gomułki i T. Żiwkowa na spotkaniu z ludnością Warszawy w dn. 29 ubm. zamieszczamy na str. 3

OBNIŻKA CEN odbiorników radiowych i telewizorów

WARSZAWA (PAP) 30. 6.

Jak informuje Państwowa Komisja Cen, z dniem 1 lipca br. obniżone zostają ceny detaliczne krajowych odbiorników radiowych. Obniżka cen detalicznych obejmuje prawie wszystkie typy krajowych odbiorników radiowych produkcji bieżącej oraz z produkcji lat ubiegłych i waha się w granicach średnio od 5 do 20 proc.

Np. znana i popularna „Szarotka” 3-zakresowa kosztuje obecnie 1.200 zł (zamiast 1.500 zł), odbiornik „Tatry” 2.350 zł (zamiast 2.600 zł). Popularny „Pionier” 850 zł (zamiast 972 zł), „Sonatina” — 1.050 zł (zamiast 1.250 zł) itp. Obniżono również z 7 tys. zł do 6 tys. zł cenę detaliczną telewizora „Belweder” I.

Ciąg dalszy na str. 6

ARCHIPELAG ludzi wykształconych

W bajce wszystko jest możliwe, w bajce wszystko jest trochę dziwne, w bajce wszystko się jednak dobrze kończy... Tak będzie i tym razem, chociaż... Ta bajka jest prawdziwsza niż inne. Dlaczego? To na razie tajemnica, ale dowiecie się o tym we właściwym czasie.

Piętno krzyżyków

Jest rok 193... Mniejsza zresztą o to, który to rok lat trzydziestych. Dla wiejskiego dziecka nie stanowi to żadnej różnicy. Ten rok czy inny — wszystko jedno, zawsze trzeba paść gęsi, potem krowy, pomagać w obejściu, bawić młodsze rodzeństwo, wykonywać wiele innych czynności, których nie brak w gospodarstwie rodziców.

Na zabawę nie ma właściwie czasu, nie mówiąc już o nauce, której zaledwie można było liźnąć, albo której się w ogóle nie liźnęło. Wtedy zamiast swojego nazwiska, stawiało się na papierze trzy krzyżyki...

Dlaczego właśnie krzyżyki? Ba, w życiu, podobnie jak w bajkach, są przecież różne znaki, czary i zaklęcia. Wiemy tylko, że były to złe znaki, było to piętno ciemnoty i upośledzenia. Piętno choroby, którą dotknięta była najważniejsza część naszego społeczeństwa.

Ale czary mają to do siebie, że chociaż trwają czasem całe lata, dziesiątki, a nawet setki lat — przychodzi kiedyś taki dzień, że przestają działać. Tak było i tym razem...

W Bargłowie ludzie mądrzy — Czy w Waszej wsi są ludzie, którzy podpisują się krzyżykami — pytam jednej

z gromadzkich rad narodowych w pow. augustowskim. Patrzę przy tym uważnie w każdą parę oczu. Stwierdzam, że jedne oczy są niebieskie, inne siwe, jeszcze inne zielone, ale wszystkie patrzą na mnie jakoś dziwnie tak, jakby mi brakowało piątej klepki. Powtarzam więc pytanie — tym razem bardzo głośno i wyraźnie.

Nie wiem już kto zdenerwował się pierwszy, faktem jest, że wszyscy czuli się obrażeni. Bo i cóż to za głupie pytanie. Można je było postawić jeszcze 15 lat temu, ale nie dziś, w roku 1959. Próbuje się jeszcze bronić i

wspominam coś o Polsce „B” i o garbatych krzyżach, ale tym razem moi rozmówcy, jak czarne kruki, otaczają mnie kołem i krzyczą, że nie ma żadnej Polski „B”, nie ma żadnych garbatych krzyży, nie ma żadnych czarów, jest natomiast światło elektryczne w mieszkaniach, są radia, jest biblioteka, jest ładna, 7-klasowa szkoła, nowoczesnie urządzona lecznica dla zwierząt. Ktoś tam ma nawet pralkę. Jest też poczta, telefon, ośrodek zdrowia; w tym roku zostanie oddany do użytku wiejski dom towarowy...

Orientuję się szybko, że tym ar-

Ciąg dalszy na str. 5



NA ZDJĘCIU: Oto czteromotorowy kolos w całej okazałości.

Fot. — CAF

Patrz fotoreportaż na str. 4

NA WIECU PRZYJAŹNI W WARSZAWIE

W walce o umocnienie naszej jedności i jedności całego obozu socjalistycznego, w walce o pokój i socjalizm Bułgaria znajdzie zawsze w narodzie polskim wiernego współtowarzysza i sojusznika

Nowe możliwości rozwijania przyjaźni i współpracy między naszymi narodami — owocem wizyty delegacji bułgarskiej w Polsce

OŚWIADCZENIE

w związku z wizytą delegacji partyjno-rządowej Ludowej Republiki Bułgarii i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej



W dniu 20 czerwca 1959 r. zostało podpisane w Warszawie w Bułdżarach wspólne oświadczenie między delegacjami partyjno-rządowymi Polski i Bułgarii. NA ZDZIECIU: uśmiechnięta delegacja z Polski i Bułgarii. Z przodu: Władysław Gomułka i sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Todor Żiwkowi. CAF — fot. Czarnokorski

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej bawiła w Polsce z wizytą przyjaźni w dniach od 25 do 30 czerwca 1959 roku delegacja Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i rządu Ludowej Republiki Bułgarii pod przewodnictwem pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Todor Żiwkowi.

W czasie pobytu w Polsce delegacja partyjno-rządowa Ludowej Republiki Bułgarii odwiedziła Warszawę, Katowice, Szczecin, szereg zakładów przemysłowych, między innymi hute stali szlachetnej „Warszawa”, Zakłady Wytwarzania Aparatów Wysokiego Napięcia im. G. Dymitrowa, kopalnię węgla im. G. Dymitrowa w Bytomiu i niektóre ośrodki naukowe, zapoznając się z osiągnięciami polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w budownictwie socjalistycznym.

Spółniaczą delegacji z robotnikami, chłopami i inteligencją przebiegają w duchu serdeczności, ciepłej przyjaźni i wzajemnego szacunku spotkania i rozmowy. Spotkania te były manifestacją trwałości przyjaźni polsko-bułgarskiej, która umożliwiła się w wspólnej walce z faszyzmem, rozwinęła się na gruncie wielkiej idei marksizmu — leninizmu, w walce obu narodów o pokój. Tego rodzaju braterska i niewzruszona przyjaźń może istnieć jedynie między narodami, które rozwijają swe stosunki na zasadach międzynarodowego proletariatu, które należą do wielkiej rodziny krajów socjalistycznych.

Sukcesy osiągnięte przez naród Polski w budowie nowego i niezależnego państwa socjalistycznego wywarły głębokie wrażenie na delegacji partyjno-rządowej Ludowej Republiki Bułgarii. Delegacja miała możliwość zapoznać się z osiągnięciami socjalistycznej wywiarły głębokie wrażenie na delegacji partyjno-rządowej Ludowej Republiki Bułgarii. Delegacja miała możliwość zapoznać się z osiągnięciami socjalistycznej wywiarły głębokie wrażenie na delegacji partyjno-rządowej Ludowej Republiki Bułgarii. Delegacja miała możliwość zapoznać się z osiągnięciami socjalistycznej wywiarły głębokie wrażenie na delegacji partyjno-rządowej Ludowej Republiki Bułgarii.

Nie można ignorować faktu, że obecny rząd Niemieckiej Republiki Federalnej przeciwstawia się wszystkim, co prowadzi do odprężenia w stosunkach międzynarodowych, gdyż klimat odprężenia nie da się pogodzić z polityką zbrojeń i roszczeń terytorialnych wysuwanych przez Niemiecką Republikę Federalną. Polityka ta wycierana jest nie tylko przeciwko granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, lecz i przeciwko bezpieczeństwu wszystkich narodów Europy.

Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej otrzymuje poparcie i zachętę do takiej polityki ze strony tych kół imperialistycznych na Zachodzie i tych kół wojennych NATO, które wciąż jeszcze łepudlowo regulują sponych za granicą między Ludową Republiką Bułgarii i Królestwem Grecji, jak też realizują inicjatywę innych państw socjalistycznych odnośnie rejonu Bałkańskiego, przychylają się do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w tej części Europy.

Obie strony będą stale ucieleśniały swój przyjaźni, sojuszu i jedności z całym obozem socjalistycznym — co stanowi fundament polityki obu krajów. Obie strony będą również nadal aktywnie współdziałały w obronie pokoju ze wszystkimi siłami politycznymi i społecznymi w świecie, nie socjalistycznym, których zadaniem do odprężenia i pokoju zbliżenia się — niezależnie od różnic światopoglądowych — z identycznym dążeniem i walką krajów socjalistycznych.

Obie strony są przekonane, że w ten sposób wydadzą swój wkład do sprawy pokoju — wspólnego dobra wszystkich narodów świata.

Delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i delegacja Bułgarskiej Partii Komunistycznej omówiły zagadnienia z dziedziny polityki między nimi oraz wyraziły poglądy na temat wzajemnych problemów międzynarodowych ruchu robotniczego.

Obie partie uważają, że konieczna jest dalsza walka o zwycięstwo w walce o realizację polityki marksizmu — leninizmu, o wyeliminowanie z życia politycznego i społeczno-gospodarczego państw socjalistycznych, o wyeliminowanie z życia politycznego i społeczno-gospodarczego państw socjalistycznych, o wyeliminowanie z życia politycznego i społeczno-gospodarczego państw socjalistycznych.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Ludowej Republiki Bułgarii są przekonani, że skutecznym posunięciem prowadzącym do tego celu, stwarzającym klimat ogólnego zaufania, byłoby zgodne mocarstw zachodnich na polowanie kresu doświadczeń w sprawie bezpieczeństwa w Europie, a w przyszłości doprowadzenie do jej całkowitego zakazu. Do tego celu prowadziłaby również redukcja sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych, likwidacja obozów na terytorium innych państw, a także zawarcie układu o nieagresji między państwami NATO i Układu Warszawskiego.

Obie strony ponownie podkreślają, że krokiem prowadzącym do zmniejszenia ciśnienia militarnego w regionie rejonie Europy środkowej, a tym samym wzmacnianiem bezpieczeństwa w Europie, byłoby utworzenie strefy bezatomowej w Europie, co popierają wszystkie kraje socjalistyczne i różnorodnie koła opinii publicznej na Zachodzie. Utworzenie takiej strefy przychyliłoby się do zmniejszenia niebezpieczeństwa konfliktów w tej części Europy, gdzie wyścig zbrojeń, a zwłaszcza zbrojeń atomowych stwarza szczególną groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Również umocnienie rejonu Bałkańskiego i Adriatyku od broni atomowej i rakietowej oraz od innych baz dla tej broni, mogłoby rozładować napięcie i doprowadzić do pokojowej współpracy państw tego obszaru.

Przemówienie tow. Wl. Gomułki

(Skrót)

TOWARZYSZE! Wizyta naszych bułgarskich przyjaciół na czele z sekretarzem Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej tow. Todor Żiwkowi i przewodniczącym Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii tow. Antonem Jugowem należy do tych doniosłych aktów, które zacieśniają braterskie więzy łączące naród polski i bułgarski, torują drogę do rozszerzenia i rozwijania wszechstronnej i wzajemnej współpracy między Polską i Bułgarią, wzmacniają jedność i solidarność obozu państw socjalistycznych, służą nie tylko interesom naszych krajów, lecz także wielkiej, ogólnoludzkiej sprawie zabezpieczenia i utrzymania pokoju.

Nasz obóz socjalistyczny nie szczędzi wysiłków by usunąć wszystkie przeszkody na drodze do trwałego pokoju. Stoimy na pozycjach pokojowego współdziałania i pokojowej współpracy z państwami o odmiennym od naszego ustroju socjalistycznym. Pragniemy w pokojowym współdziałaniu z tymi państwami coraz bardziej wykazywać wyższość naszego ustroju. Polityka nasza ma na celu skłonienie państw zachodnich do pokojowego uregulowania spornych problemów międzynarodowych, do porozumienia i bezpieczeństwa wszystkich krajów, do odprężenia międzynarodowego.

Wychodząc z założeń naszej pokojowej polityki, udzielamy pełnego poparcia propozycjom Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, które obecnie podzielone są na dwa obozy. Zawarcie traktatu otworzyłoby drogę do Zjednoczenia Niemiec, przychyliłoby się do odwrócenia kierunku militarystyczno-odwetowego NRD, do niekierowanego rozwoju państwa Niemiec na podstawie pokojowych, byłoby doniosłym wkładem na rzecz bezpieczeństwa wszystkich krajów, na rzecz pokoju w Europie.

Uprawiana na Zachodzie polityka „nieuznawania” istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest oczywistą fikcją. Wszyscy zdają sobie z tego dobrze sprawę. NRD coraz bardziej umacnia swoją pozycję międzynarodową, coraz też bardziej izolowane jest Niemieckie państwo zachodnie, które tej fikcji „nieuznawania” NRD zażarcie bronia.

Związek Radziecki w toku konferencji genewskiej wydał dobitnie, że kieruje się wola osiągnięcia porozumienia i gotów jest uwzględnić wszystkie rozsądne zastrzeżenia Zachodu. Kolejne propozycje ZSRR, składane na konferencji i w szczególności ostatnia propozycja — świadczą o tym najlepiej. Chcemy wierzyć, że po wznowieniu obrad genewskich w pozycji mocarstw zachodnich weźmie górę zdrowy rozsądek i poczucie realizmu i że zostaną stworzone przesłanki dla odprężenia sytuacji w Europie. Chcemy wierzyć również, że w niedługim czasie odbędzie się spotkanie szefów rządów, na którym zapadnie doniesienie o zawarciu między oboma państwami umowy handlowej, przewidującej dalszy wzrost wzajemnych dostaw. Obie strony zalecają państwu bułgarskiej komisji współpracy gospodarczej, powołanej zgodnie z zaleceniem polsko-bułgarskiej deklaracji z 8 maja 1958 roku, Porozumienie zawarte w kwietniu bieżącego roku, w wyniku obrad komisji, stanowi podstawę do zawarcia między oboma krajami wieloletniej umowy handlowej, przewidującej dalszy wzrost wzajemnych dostaw. Obie strony zalecają państwu bułgarskiej komisji współpracy gospodarczej, powołanej zgodnie z zaleceniem polsko-bułgarskiej deklaracji z 8 maja 1958 roku, Porozumienie zawarte w kwietniu bieżącego roku, w wyniku obrad komisji, stanowi podstawę do zawarcia między oboma krajami wieloletniej umowy handlowej, przewidującej dalszy wzrost wzajemnych dostaw.

Rozwój gospodarczy naszych krajów, szczególnie ich przemysłowe, zwiększają wzajemną wymianę handlową. W roku bieżącym wzrost obrotów handlowych między Polską a Bułgarią sięga 40 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Kraje nasze zawarły między sobą wieloletnie układy handlowe, co niemiernie ułatwia opracowywanie planów rozwoju

Przemówienie tow. T. Żiwkowi

(Skrót)

Droży przyjaciele i bracia Droży Towarzysze i Towarzyszk! Mam mly obowiązek powiedzieć serdecznie w imieniu naszej delegacji partyjno-rządowej, w imieniu bułgarskich komunistów i narodu bułgarskiego — mieszkańcom bohaterkiej Warszawy a w Waszych osobach przyciętych naród polski oraz życzyć mu dalszych sukcesów w walce o pokój i socjalizm. W czasie zwiedzania Waszej Ojczyzny oraz licznie przeprowadzonych rozmów i spotkań z działaczami partyjnymi i państwowymi, z robotnikami i chłopami, przedstawicielami i bezpartyjnymi, najbardziej zapadły nam w serce cztery fakty.

Pierwszy fakt to to, że wszędzie, gdzie przebywaliśmy czuliśmy miłość i szacunek do nas, do naszego narodu bułgarskiego, do naszego kraju do naszego narodu bułgarskiego, do naszego kraju do naszego narodu bułgarskiego, do naszego kraju do naszego narodu bułgarskiego.

Drugi fakt, jaki z radością chcemy podkreślić, to to, że wszędzie w miastach, w zakładach przemysłowych, w kopalniach, na budowach, w nowi widzieliśmy osiągnięcia naszego socjalistycznego Państwa, które pod względem produkcji przemysłowej przeginała szereg rozwiniętych krajów zachodnio-europejskich.

Ze szczególnym zainteresowaniem wysłuchaliśmy informacji tow. Gomułki na temat obrad ośmiotomowego Plenum KC PZPR i podjętych na nim uchwał. Uchwał w sprawie dalszego rozwoju gospodarki rolnej w latach 1959—1965, którego głównym zadaniem jest umocnienie socjalizmu na wsi polskiej.

W czasie naszej wizyty mieliśmy możliwość jeszcze raz wyrazić gorącą wolę kooperatorów polskich, klasy robotniczej i ludu pracującego, osiągnięcia zwycięstwa socjalizmu w Polsce, ich pragnienie i szlachetny trud zmierzający do przekształcenia uchwał III Zjazdu PZPR w ostatniego plenum KC w żywe dzieło.

Trzeci fakt, to to, że widzieliśmy nie tylko rozwój socjalistycznych sił wytwórczych i socjalistycznych, ale i socjalistyczne siły społeczne, dokonujące się głębokie przemiany polityczne, przemiany w świadomości i kulturze klasy robotniczej i narodu, umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i jedności mołnaryno-politycznej Polski w sile przeciwko ciemnym siłom reakcji, które chciałyby cofnąć rozwój społeczeństwa.

Słuszność każdej teorii, polityki i koncepcji społecznej potwierdza życie i praktyka dziejowa. Nie ma w świecie drugiej takiej nauki politycznej, ekonomicznej i filozoficznej, która zdążyłaby ogarnąć historię i została potwierdzona przez praktykę, jak marksizm-leninizm. Wszechstronne reakcyjne teorie burżuazyjne ponownie i ponownie tracą siłę i wpływ, schodzą do lamusa historii. Zwycięza i będzie odnosiła coraz większe zwycięstwa nasza idea marksistowska-leninowska, najbratniej humanitarna i szlachetniejsza i sojusznika.

która mieszka i trudzi się w tym pięknym i bogatym kraju.

W pełni podzielamy Wasz niepokój, w związku z rosnącym w stosunku do tych Waszych bogatych ziem apetytem imperialistów zachodnio-niemieckich. Najwyższy czas, aby imperialiści zachodnio-niemieccy, żeby każdy krok zmierzający do naruszenia zachodnich granic Polski jest również naruszeniem pokoju w Europie. Znamie to nie są kęsami dla nich, i że gdyby zaprzęgnił je pokonką stąm im kością w gardle. Niech nie zapominają, że Polska sprzed 20 lat. W jednym froncie z narodem polskim na straży pokoju i bezpieczeństwa stoją nieugięte narody krajów socjalistycznych — wieni wasi przyjaciele i sojusznicy. W tej Waszej walce macie pełne poparcie narodu bułgarskiego. Granica na Odrze i Nysie jest Waszą i naszą granicą, jest ona granicą obozu socjalistycznego, jest ona niewzruszona i nienaruszalna.

Niedaleko od Was towarzysze znajduje się tak niebezpieczne ognisko wojny, jak Niemcy zachodnie; muszą Wam oświadczyć, że i Bułgaria na polu nie znajduje się w sąsiedztwie drugiego ogniska wojny, które imperialiści tworzą wbrew woli narodów bułgarskich, instalując bazy rakietowe w Turcji i Grecji. Imperialiści przekształcają Grecję i Turcję w ośrodek dla agresji nie tylko przeciwko narodom bałkańskim i krajom socjalistycznym, lecz i przeciwko narodom Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Afryki. My narody bałkańskie, wiemy z historii i z własnego gorzkiego doświadczenia, czym jest mieszanie się imperialistów w sprawy bałkańskie. My narody bałkańskie dużo przelaliśmy krwi i łez, nim doszliśmy do wniosku, że trzeba się między sobą w pokoju, w stosunkach dobrsradzieckiej współpracy i wzajemnego zrozumienia. Dlatego uważamy, że Bałkany powinny się stać strefą pokoju, strefą wolną od broni atomowej i rakietowej; w pełni popieramy propozycje Związku Radzieckiego, utworzenia strefy bezatomowej na Bałkanach i w rejonie Adriatyku.

Towarzysze i Towarzyszk! Nasza sprawa, sprawa umocnienia pokoju światowego, walka przeciwko podżegaczom do nowej wojny, jest słuszną. Nie ma w niej wątpliwości, że sprawa ta zwycięży.

Nasza słuszną sprawą zwycięży, ponieważ wyraża ona podstawowe interesy nie tylko krajów socjalistycznych, ale wszystkich narodów i całej postępowej ludzkości. A największym pragnieniem narodów jest: życie w pokoju i w stosunkach wzajemnej przyjaźni i współpracy. Niebezpieczeństwo wojny, zakaz broni atomowej, likwidacja baz wojennych, niebezpieczeństwo sum i środków na cele wojenne.

Pragnę stwierdzić, że tak jak zesłowana wizyta Waszej partyjno-rządowej delegacji w Bułgarii, tak i obecna wizyta naszej partyjno-rządowej delegacji w Polsce sprzyjęć będzie wzajemnemu poznaniu się, zbliżeniu, rozwolowi i rozszerzeniu naszych stosunków gospodarczych i kulturalnych. To wszystko otwiera nowe, większe możliwości rozwijania przyjaźni i współpracy między oboma naszymi krajami i między naszymi ludami, przyczyni się to do umocnienia obozu socjalistycznego.

W czasie rozmów, które odbywały się między kierownictwem i rządem obu państw i rządem w atmosferze braterskiej przyjaźni i pełnego wzajemnego zrozumienia, wymieniono poglądy na temat dalszego rozwoju współpracy między oboma krajami i partiami, jak również na aktualną sytuację międzynarodową i polityczną.

W czasie rozmów, które odbywały się między kierownictwem i rządem obu państw i rządem w atmosferze braterskiej przyjaźni i pełnego wzajemnego zrozumienia, wymieniono poglądy na temat dalszego rozwoju współpracy między oboma krajami i partiami, jak również na aktualną sytuację międzynarodową i polityczną.

Tysiąc szkół na Tysiąclecie

Według planu, ale nie według możliwości

Dziś kilka uwag z najbliższego podwórka, to znaczy z miasta Białystok. Jaki jest jego dotychczasowy wkład w budownictwo szkolne, a jakie możliwości? Roczny plan świadczeń na budowę szkół Tysiąclecia nie przekracza sumy 4 mln 400 tys. zł. Do 20 czerwca br. świadczenia mieszkańców Białegostoku osiągnęły sumę 2 mln 176 tys. 972 zł. To prawie połowa rocznego planu i w zasadzie można powiedzieć dobrze idzie. Jednak przy bliższym pozraniu faktów trzeba dojść do wniosku, że wcale nie jest tak dobrze. Miasto ma bowiem wszelkie warunki po temu, aby było o wiele lepiej. Już pobieżne obliczenia pozwalają na wniosek, że Białystok stał na roczny wkład w wysokości około 7 mln zł. Aby to osiągnąć, potrzebne jest jednak spełnienie kilku warunków.

Przewidywany jest, że do dziesięciu dni istnieje jeszcze nieporozumienie z kontami. A mianowicie — z nowo założonym kontem Miejskiego Komitetu Koordynacyjnego SFBS oraz kontem Budowy Szkół i Ośrodków Kultualnych. Ciepłe jeszcze zakłady pracy myśla się i społeczne datki przeważają na konto drugie, to stare, które od chwili utworzenia konta SFBS, w zasadzie wygasło. Do tej pory jęz — 27 białostockich zakładów pracy wpłaca na stare konto. W ten sposób narodziła się już suma w wysokości 414 tys. zł. Podajemy więc jeszcze raz numer konta, na które należy

Na przykład Białostoczczyna

15 lat rozwoju (2)

spółdzielczy przemysł drobny (terenowy). Wymienimy tylko chociażby Fabrykę Obuwia w Siemiatyczach, Fabrykę Obuwia Dziecięcego w Augustowie, Odzieżowe Żelity w Łomży, wielką stolarnię mechaniczną za 10 mln zł w Białymstoku, nowe cegielnie oraz wiele innych obiektów.

Nie dziwnego, że przy tak poważnych inwestycjach z roku na rok rośnie produkcja przemysłowa oraz zatrudnienie w naszych zakładach. Produkcja państwowej przemysłowej terenowej wynosiła w 1954 r. 30 mln zł, w 1955 r. 50 mln zł, w 1956 r. 200 mln zł. W ciągu tylko ostatnich dwóch lat w pionie przemysłowej terenowej powstały 23 nowe zakłady.

Dużą dynamikę rozwoju wykazuje również terenowy przemysł materiałów budowlanych. W 1952 r. wyprodukował on około 23 mln sztuk cegieł, a już w 1955 r. produkcja była wysoka 50 mln sztuk, oszczędając prawie dwukrotnie wzrost.

Oto dynamika wzrostu. Dla zobrazowania dynamiki wzrostu naszego zakładu przemysłowego w 1952 r. wyprodukował on około 23 mln sztuk cegieł, a już w 1955 r. produkcja była wysoka 50 mln sztuk, oszczędając prawie dwukrotnie wzrost.

Również przemysł drobny budował państwowy i

Badania zaradności współczesnego człowieka

Do Alp Francuskich wysłanych zostanie kilkaset osób z różnych krajów. Ludzie ci pozostawieni zostaną w dzikich okolicach bez żadnego pożywienia. Pokarm będą musieli zdobywać sami. Próba ma na celu zbadać zaradność współczesnego człowieka w wypadku znalezienia się w prymitywnych warunkach. (PAP)

TU — II4



Eksportujemy...

Rozwój przemysłu w naszym województwie pozwolił na znaczne zwiększenie eksportu. Budując i odbudowując nasz przemysł drzewny, stał się najsilniejszym eksporterem drewna, które wysyłamy do Anglii, NRF, Szwajcarii, Holandii, Włoch.

Poważne ilości wyrobów eksportują nasze zakłady metalowe. WPP w Czarnej Wsi zrealizowała w ub. roku poważne zamówienie eksportowe do Chin — 100 rozstraszonych obornika, wartości 20 mln zł. Swoje wyroby eksportuje również FPU w Białymstoku, która w ub. roku wysłała do Belgii, Holandii, Szwajcarii, Turcji, Egiptu, Izraela, a nawet Południowej Afryki 35 tys. sztuk wiertarek, 6 tys. sztuk imadeł oraz pewne ilości uchwyty.

Z mniejszych zakładów wysłała za granicę swoje wyroby Spółdzielnia „Niedźwiadek” w Białymstoku, która w ub. roku sprzedała za granicę 170 tys. sztuk zabawek.

Osiągnięcia w rozbudowie przemysłu na Białostoczczynie są dość okazałe. Wystarczy pojechać do Czarnej Wsi, aby zobaczyć na potężnych maszynach setki robotników zatrudnionych w Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych.

Przykład Białostoczczyna

spółdzielczy przemysł drobny (terenowy). Wymienimy tylko chociażby Fabrykę Obuwia w Siemiatyczach, Fabrykę Obuwia Dziecięcego w Augustowie, Odzieżowe Żelity w Łomży, wielką stolarnię mechaniczną za 10 mln zł w Białymstoku, nowe cegielnie oraz wiele innych obiektów.

Nie dziwnego, że przy tak poważnych inwestycjach z roku na rok rośnie produkcja przemysłowa oraz zatrudnienie w naszych zakładach. Produkcja państwowej przemysłowej terenowej wynosiła w 1954 r. 30 mln zł, w 1955 r. 50 mln zł, w 1956 r. 200 mln zł. W ciągu tylko ostatnich dwóch lat w pionie przemysłowej terenowej powstały 23 nowe zakłady.

Dużą dynamikę rozwoju wykazuje również terenowy przemysł materiałów budowlanych. W 1952 r. wyprodukował on około 23 mln sztuk cegieł, a już w 1955 r. produkcja była wysoka 50 mln sztuk, oszczędając prawie dwukrotnie wzrost.

Oto dynamika wzrostu. Dla zobrazowania dynamiki wzrostu naszego zakładu przemysłowego w 1952 r. wyprodukował on około 23 mln sztuk cegieł, a już w 1955 r. produkcja była wysoka 50 mln sztuk, oszczędając prawie dwukrotnie wzrost.

Również przemysł drobny budował państwowy i

Podwójnie - nowe

Niedaleko Augustowa, w Białobrzegach, Augustowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego



Tak wygląda ściana z betonu jednofrakcyjnego.

— Będzie to szkoła typu pawilonowego — mówi inż. Łukasiewicz. — Sam budynek można podzielić na dwie części — parterową i podwyższoną. W części parterowej znajdą pomieszczenia: cztery klasy, obszerny hall oraz biblioteka, a w części podwyższonej — szatnie, umywalnie, stołówka, kancelaria, pokój nauczycieli oraz 4 mieszkania dla nauczycieli (3 kawalerki i 1 mieszkanie 2-pokojowe).

— Będzie to szkoła typu pawilonowego — mówi inż. Łukasiewicz. — Sam budynek można podzielić na dwie części — parterową i podwyższoną. W części parterowej znajdą pomieszczenia: cztery klasy, obszerny hall oraz biblioteka, a w części podwyższonej — szatnie, umywalnie, stołówka, kancelaria, pokój nauczycieli oraz 4 mieszkania dla nauczycieli (3 kawalerki i 1 mieszkanie 2-pokojowe).

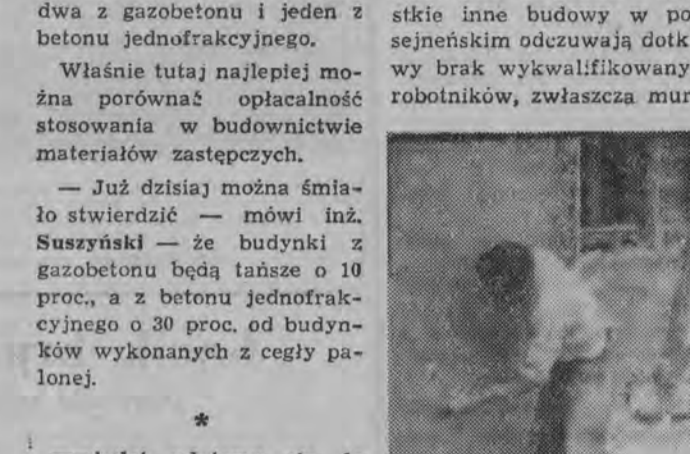
— Będzie to szkoła typu pawilonowego — mówi inż. Łukasiewicz. — Sam budynek można podzielić na dwie części — parterową i podwyższoną. W części parterowej znajdą pomieszczenia: cztery klasy, obszerny hall oraz biblioteka, a w części podwyższonej — szatnie, umywalnie, stołówka, kancelaria, pokój nauczycieli oraz 4 mieszkania dla nauczycieli (3 kawalerki i 1 mieszkanie 2-pokojowe).

— Będzie to szkoła typu pawilonowego — mówi inż. Łukasiewicz. — Sam budynek można podzielić na dwie części — parterową i podwyższoną. W części parterowej znajdą pomieszczenia: cztery klasy, obszerny hall oraz biblioteka, a w części podwyższonej — szatnie, umywalnie, stołówka, kancelaria, pokój nauczycieli oraz 4 mieszkania dla nauczycieli (3 kawalerki i 1 mieszkanie 2-pokojowe).

— Będzie to szkoła typu pawilonowego — mówi inż. Łukasiewicz. — Sam budynek można podzielić na dwie części — parterową i podwyższoną. W części parterowej znajdą pomieszczenia: cztery klasy, obszerny hall oraz biblioteka, a w części podwyższonej — szatnie, umywalnie, stołówka, kancelaria, pokój nauczycieli oraz 4 mieszkania dla nauczycieli (3 kawalerki i 1 mieszkanie 2-pokojowe).

Kolorowe domki

Wychodzimy więc z mają przynależną z siedziby gromadzkiej rady narodowej i idziemy szeroko, wysadzoną drzewami, aleją. Po drodze



W takich warunkach wykonuje się ściany z betonu jednofrakcyjnego.

— Woda jest podgrzewana, specjalne przewody wdmuchują do akwarium ciepłe powietrze. Tak, że rybki czują się tutaj doskonale — objaśnia pani Ponikarczykowa.

— Ale chodźmy dalej, trzeba zobaczyć i inne rzeczy —

— Woda jest podgrzewana, specjalne przewody wdmuchują do akwarium ciepłe powietrze. Tak, że rybki czują się tutaj doskonale — objaśnia pani Ponikarczykowa.

— Ale chodźmy dalej, trzeba zobaczyć i inne rzeczy —

— Woda jest podgrzewana, specjalne przewody wdmuchują do akwarium ciepłe powietrze. Tak, że rybki czują się tutaj doskonale — objaśnia pani Ponikarczykowa.

— Ale chodźmy dalej, trzeba zobaczyć i inne rzeczy —

— Woda jest podgrzewana, specjalne przewody wdmuchują do akwarium ciepłe powietrze. Tak, że rybki czują się tutaj doskonale — objaśnia pani Ponikarczykowa.

— Ale chodźmy dalej, trzeba zobaczyć i inne rzeczy —

— Woda jest podgrzewana, specjalne przewody wdmuchują do akwarium ciepłe powietrze. Tak, że rybki czują się tutaj doskonale — objaśnia pani Ponikarczykowa.

— Ale chodźmy dalej, trzeba zobaczyć i inne rzeczy —

— Woda jest podgrzewana, specjalne przewody wdmuchują do akwarium ciepłe powietrze. Tak, że rybki czują się tutaj doskonale — objaśnia pani Ponikarczykowa.

— Ale chodźmy dalej, trzeba zobaczyć i inne rzeczy —

Poetycki KONCERT ŻYCZEN

Mojej Kochanej żonie Jadwidze Tarasiewicz oraz drogiemu synowi Andrzejowi z Elku przesyła wraz z życzeniami Juliana Tuwima odbywającą służbę wojskową i żeni się z Czesiek.

Najmilszemu „Motylkowi” moc serdecznych pozdrowień na okres wakacji przesyła ten, kto dał mu imię „Motylek”.

I. Tuwim, ŚWIT

Tu bliźničko — coś zawolało, A daleko — odróżwowało. Nie wiem co, bo ni to ani owó, Na cwiérć piasno, na trzy cwiérć różowó.

Szeptem przeszło tuż — tuż w słowiu. Zaliściło liśmi w listowiu. I rozniósło się i frunęło. I po stawie ogniem huknęło.

Pani doktor Leokadii Kiaz z Wojewódzkiego Szpitala im. J. Śniadeckiego w Białymstoku wiersz J. Tuwima pt. „Zmęczony burz szaleństwem...” przesyła zdedykowaną pacjentce Elżbieta.

I. Tuwim Zmęczony burz szaleństwem...

Zmęczony burz szaleństwem, jak statek pływaj. Już nieczeg nie pragnę, jeno wielkiej ciszy. I kogoś, kto zrozumie mój żal nienazwany. Kogoś, kto ma bezsłowną tęsknotę usłyszey.

Kogoś, kto jasnó duszą żyłę mi przepołą. I bým w spokoju bożym wypoczął po męce. Kogoś, kto rozszalałe serce uspokoi. Kładąc na moje oczy miłosierne ręce.

Idę po szczęście swoje. Po ciśnie. Do kogo? Którędy? Ach, jak ślepieć Zwyczajnie — przed siebie. I wiem, że zawsze trafię, która pójdę drogą. Bo wszystkie drogi moje prowadzą do Ciebie.

mięsa. Ale teraz ta sprawa jest już zatławiona.

Lekarze, inżynierowie, pedagodzy

Ośrodek Zdrowia jest niedaleko i postanawiamy pójść tam wszyscy trójce. Jest tu wyposażona w nowoczesne urządzenia sala operacyjna, gabinet zabiegowy, gabinet dentystryczny, jest sala porodowa i przychodnia dziecięca. Prócz Dr. Wsockiego, pracują tutaj lekarze: Helena Ziarno — absolwentka Akademii Medycznej w Białymstoku i Franciszka Wysocka, która ukończyła medycynę w Gdańsku.

Następnie zatrzymujemy się koło szkoły. Jest to jedyne miejsce, gdzie jest jeszcze wykształceniem ogólnym, zdobywa tu także przygotowanie do zawodu.

Jest kilka kierunków — mówi inż. Suchwak — a mianowicie: pedagogiczny, rolniczy i mechaniczny. To na razie wystarczy, a jeżeli będzie potrzeba, pomysliamy i o innych.

Nie wspominam już o tym, że szkoła jest zaopatrzona we wszystkie pomoce naukowe, że posiada sale gimnastyczne i boisko szkolne, że młodzież uprawia tutaj sport, że istnieje kółka zainteresowań.

HANNA WIERTECKA

